

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania M. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.

o ustalenie ustawodawstwa w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 października 2016 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 18 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 18 czerwca 2015 r. oddalił apelację M.Z. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 16 września 2014 r., którym oddalono odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 28 kwietnia 2014 r. w przedmiocie ustalenia właściwego ustawodawstwa.

Sąd drugiej instancji zaakceptował dokonane w sprawie ustalenia Sądu Okręgowego, stwierdzające że M.Z. zamieszkuje w Polsce i tu prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą. W dniu 26 marca 2012 r. wystąpił do pozwanego o ustalenie właściwego ustawodawstwa, wskazując że od dnia 1 marca 2012 r. jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Wielkiej Brytanii. Organ rentowy, po ocenie przedłożonych dokumentów, poinformował odwołującego, że właściwym dla niego będzie ustawodawstwo brytyjskie. Będzie jednak ono miało charakter tymczasowy, gdyż może być poddane ocenie przez wyznaczoną

brytyjską instytucję do spraw ubezpieczenia społecznego. Pismem z dnia 16 sierpnia 2012 r. brytyjska instytucja (HMRC) poinformowała polski organ rentowy, że wszczyna postępowanie wyjaśniające w kwestii zatrudnienia wnioskodawcy w Wielkiej Brytanii. W rezultacie tych czynności stwierdziła, że nie może wystawić dokumentu A1, stwierdzającego podleganie brytyjskiemu ubezpieczeniu społecznemu. W tym stanie rzeczy pozwany wydał zaskarżoną decyzję.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak formularza A1 przekreśla możliwość zanegowania rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. W sprawie nie ma podstaw do negowania ustaleń brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, gdyż byłoby to sprzeczne z zasadą lojalności między państwami członkowskimi.

Ubezpieczony w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

- art. 288 akapit 2 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej w związku z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej przez ich niezastosowanie w sprawie i wydanie rozstrzygnięcia na podstawie przepisów prawa krajowego;

- art. 13 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz.UE.L 166/1 z dnia 7 czerwca 2004 r., dalej powoływane jako rozporządzenie (WE) nr 883/2004) przez jego błędną wykładnię;

- art. 3 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE. L. 2009.284.1; dalej „rozporządzenie (WE) nr 987/2009”) przez zobowiązanie ubezpieczonego do przedstawienia dowodów wykonywania pracy w innym państwie członkowskim;

- art. 11 ust. 2a rozporządzenia (WE) nr 883/2004 przez jego zastosowanie w sprawie;

- art. 58 § 2 k.c. i art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 9 ust. 2 i art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez niewłaściwe zastosowanie wymienionych przepisów;

- art. 65 § 2 k.c. przez błędną jego wykładnię.

Nadto wskazał na naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca zwrócił uwagę na rozbieżność między zaskarżonym orzeczeniem a ugruntowaną linią orzeczniczą w przedmiocie podlegania ustawodawstwu polskiemu, co uzasadnia przyjęcie skargi do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na przyjęcie jej do rozpoznania, albowiem skarżący nie wykazał dostatecznie przyczyn wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Postępowanie kasacyjne cechuje swoisty formalizm. Sprowadza się on między innymi do przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia. Nie chodzi jednak o formalne powołanie się na jedną z czterech podstaw wymienionych w treści art. 398⁹ § 1 pkt 1 – 4 k.p.c., lecz o przedstawienie jurydycznych argumentów uzasadniających wybrany kierunek argumentacji. Dopiero wówczas istnieją podstawy do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W przedmiotowej sprawie skarżący wskazał na przyczyny wymienione w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. W ten sposób wyznaczył zakres postępowania w toku przedsądu. Pierwsza przyczyna, uzasadniająca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, opiera się na potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, druga wskazuje, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Opisana w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. podstawa zakłada konieczność dokonania wykładni przepisów prawa, które wywołują poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. W takim razie skarżący powinien precyzyjnie określić, które przepisy wymagają wykładni, skoro prowadzą do rozbieżności w orzecznictwie, jak też wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie sądowym obliguje nadto do przytoczenia rozbieżnych orzeczeń, jak i do wykazania, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej wykładni przepisu. Z drugiej strony – tą wybrał skarżący – może wykazywać, że wykładnia dokonana przez Sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., II CSK 21/08, LEX nr 794605). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu.

W ocenie skarżącego zaskarżony wyrok pozostaje w sprzeczności z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego (vide wyrok z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/13) oraz orzeczeniami sądów niższych instancji (np. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 16 lipca 2014 r., VII U 1827/13; Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 15 kwietnia 2015 r., VII U 1793/14). W ten sposób autor skargi usiłuje wykazać konieczność przyjęcia skargi do rozpoznania. Zabieg ten jest jednak ułomny. Niezależnie od tego można zgodzić się z tezą, że osoba która normalnie wykonuje pracę najemną i pracę na własny rachunek w różnych Państwach Członkowskich podlega ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym wykonuje swoją pracę najemną. W okolicznościach sprawy oznacza to, iż skoro został nawiązany stosunek pracy w Wielkiej Brytanii, przy jednocześnie prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej w Polsce, istnieją przesłanki do ustalenia brytyjskiego ustawodawstwa. Idąc dalej, faktycznie polska instytucja ubezpieczeniowa nie może oceniać legalności (ważności) stosunku pracy nawiązanego w innym kraju członkowskim.

Opisany paradygmat postępowania nie jest jednak absolutny, o czym zapomina skarżący i pomija w swych rozważaniach te fragmenty argumentacji Sądu Apelacyjnego, które uwidaczniają brak zarzucanej przesłanki przedsądu. Od opisanego wyżej wzorca postępowania istnieją wyjątki, które przy wykorzystaniu procedury z art. 16 rozporządzenia nr 987/2009 pozwalają na czynności wyjaśniające związane z ustaleniem właściwego ustawodawstwa. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na tego rodzaju zadania i wyraźnie również zaznaczył (str. 8 i 9 uzasadnienia), że negatywny kierunek rozstrzygnięcia wywołuje skutek tej procedury, związany z odmową wydania wnioskodawcy zaświadczenia A1 przez zagraniczną instytucję ubezpieczenia społecznego. Z tego względu nie można też mówić w sprawie o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, skoro podstawą objęcia polskim system ubezpieczenia społecznego był także wynik postępowania wyjaśniającego, prowadzonego przez pozwanego i jego brytyjski odpowiednik.

Oczywistym zaś pozostaje, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do wyręczania instytucji ubezpieczeniowych innych krajów i przesądzenia, czy praca zarobkowa wykonywana na ich terytorium stanowi tytuł ubezpieczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 września 2014 r., II UK 587/13, OSNP 2016 nr 1, poz. 13; z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 47; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 r., II UZP 2/10, OSNP 2010 nr 17-18, poz. 216).

Suma powyższych uwag sprowadza się do tezy, że Sąd drugiej instancji nie rozstrzygnął w sposób suponowany we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Stąd jasne pozostaje, że w sprawie nie występują, podnoszone przez wnioskodawcę, przyczyny z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i pkt 4 k.p.c.

Z powyższych powodów orzeczono z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.